

Roszady w Totalizatorze Sportowym

12 października 2024

Niedawno media ujawniły, że po zmianie władzy w Polsce aż w 13 z 17 oddziałów Totalizatora Sportowego zatrudniono działaczy PO, PSL i Lewicy, czy osoby blisko z nimi związane. Teraz RMF FM donosi, że dyrektorzy regionalni Totalizatora Sportowego „są na wylocie”. Aktualnie wszyscy są już tylko pełniącymi obowiązki – do czasu wyłonienia nowych władz.

Reporter RMF FM Aneta Łuczkowska uzyskała informacje, z których wynika, że do zmian umów dyrektorów miało dojść w środę. Dotychczasowi dyrektorzy regionalni oddziałów Totalizatora Sportowego pozostają pełniącymi obowiązki do czasu wyłonienia nowych władz w konkursie. Według nieoficjalnych informacji zmienione umowy dyrektorów regionalnych wygasną z końcem listopada.

Nikt nie otrzymał wypowiedzenia, a do zmian kadrowych miało dojść za porozumieniem stron. „W celu zapewnienia ciągłości działania Spółki dyrektorzy oraz zastępcy dyrektorów oddziałów przesunięci zostali na stanowiska pełniących obowiązki do czasu zakończenia postępowania kwalifikacyjnego” – oświadczyła spółka.

Postępowanie to już się rozpoczęło. Z ogłoszenia o konkursie na nowe władze wynika, że wymagane jest 5 lat pracy, 3 lata na samodzielnym stanowisku, wykształcenie wyższe oraz doświadczenie w budowaniu relacji z przedsiębiorcami, instytucjami i lokalnymi liderami. Czas na złożenie aplikacji upływa w piątek o północy.

Nowi dyrektorzy regionalni mogą natomiast liczyć m.in. na bilety na wydarzenia sportowe, kulturalne, prywatne ubezpieczenie zdrowotne, szkolenia czy hybrydowy system pracy. A także na pensję przekraczającą 20 tys. zł.

Na tym jednak nie koniec. W czwartek minister aktywów państwowych poinformował o odwołaniu ze stanowiska prezesa Totalizatora Sportowego Rafała Krzemienia. Powodem takiej decyzji miało być... niedochowanie najwyższych standardów podczas zatrudniania dyrektorów regionalnych.

Przypomnijmy, że pod koniec września Onet ujawnił, że po zmianie władzy nastąpiły też roszady w Totalizatorze Sportowym. Na czele oddziałów łódzkiego i lubelskiego stanęli radni PSL, kieleckiego i rzeszowskiego – radni PO. Natomiast w Szczecinie i Koszalinie szefami zostali wieloletni dyrektorzy biura poselskiego Sławomira Nitrasa oraz senatora Stanisława Gawłowskiego. Według „Onetu” jednym z beneficjentów zmian kadrowych miał być także „boiskowy kolega Donalda Tuska”.

Autorstwo: MMP

Na podstawie: RMF FM, Onet.pl

Źródło: NCzas.info